

16057
II 1945

170- 7233

Deklar. Ks. Józefus Stanisław 1.24.
z Roms. tzw. sp. 103. plkt. 7233.

Chwilowa zasada em. 24-go kwietnia
1940. Wreszcie z rodu iż nielegalne
przekroczenie granicy (kto wydawał).
Po osiągnięciu pobytu w miejscowości
Breslau wprowadzono mnie do oboru
pracy ze stanowiskami. Był to obóz
zimowy zw. "Tajpe". Jeśli chodzi o warunki
mieszkaniowe, to były to niskie
bieszczadzkie, w których mieszkali
przede wszystkim ok. dwudziestu osób, kiedy
w których spędziliśmy były podmiot
przesiedlenia polskich i wony.

Przedsięwzięte zostały pozytywnie i
były zadowane we wszystkich kierunkach. Romy
z dodatkami miedzianymi szei. Chleb
zwykły złożony ziemiste g. dalego,
że nigdy nie zdobędą żadnych wyrobu
nowego, a co gorsza że nie ma możliwości
wymiany ujemnych K-R.D. obora
został zatrzymany w którym myśleli, kiedy

↑ Skąd budzącej intrygi w oborze
wchodziło wiele Robót pelek, w których
były pelek myślnika na Fessowego i kielat
mosiężek, które były do nas bardzo ile
ustosunkowane z myślą tylko myślami.
↑ oborze w pierw. nas odbywał się
zbrania Komunistyczne, we Włosie zamieszka-
łes. Tymczasem we zbraniu flaga była
o wiele lepsza i pełna dumy sonieckiej.
Skarbiły się wszelkimi środkami stanci nas
duchów, jednakże to się tam nie udało.
↑ W mojej amnestii zostałem zwolni-
szym z przewinóweli robót dr. r.-go metria
1848. Z oboru udałem się do Kerechskiem
potoczniego do St. "Tajca" (je Pichov-pętla)
tam pracowałem jako cieśla i goleniarz.
↑ Reich poświecił mi Czechiem do
zamianem wsłyszczenia do wojska. Pojawi-
łem się w Brzegu i was nie przyjęto, jednak
muss skierować się po drodze do Wierzbicka-
mu, gdzie się moja twierdziła dyplomu.
↑ Przezsem według rangiemu wfału
sowieckich, Rosjan zrywali ich głowy.

resumę 2 ptudniów z względu na epi-
denię sydru. W Rzeczypospolitej
wszystkie bieżące, ja wtedy 2 nowe
dzieci wojenni i holenderscy osoby
ponikły po chlebie dla ludzi. Tymie-
siem transport odprawiony i w tym sprawio
stosunki wszystkie mocy osobiste.

W drodze powrotnej z Kijau zechow-
ałam we Górzeciu poniżej i odwrotnie
mój. W Sein polakówku leżałam w syp-
iale do nies. wiecz. To myślę zyska-
ła bytam bardzo wycieńczona i rekreacji
nie miałam we sobotę położyć się,
a przytulić się ludziom co faję, a zyskałam
się wojciechówskim brata Reini głęboko,
że nie było gdzie ją ugospodarzyć. W Sein-
kowskich wypełniłam do st. Luga wiejski
gdy się usiądłam, dźwignęte dłoń.
W koich wiecz. zo kąpiel. Ws. jesienna
wypełniłam do Loomi. Do wiejskiej Wile-
potam w Rzeczypospolitej 1840. W Rzeczypos-
politej, kiedy już przekonsem się ten-
terenie.